

*Jarosław TRZASKA*

### **Moja służba na wesolo. "OSTREWKA"**

Wiosna w starym pięknym Krakowie. Ostatnie dni służby wojskowej w starej 6 PDPD. Jeden z naszych kolegów, nazwijmy go "Ostrewka", kilkakrotnie podpadał przełożonym, a winę zwał na innych. Sprawa się wydała i dowódca jednostki nakazał naszemu Staremu Sierżantowi, regulaminowe ukaranie "Ostrewki". Po południu Stary zebrał wojsko i podjął czynności. Pluton stoi w dwuszeregu. Baczość! Szeregowy "Ostrewka" wystąpił! W tył zwrot Za niewłaściwe stosunki międzyludzkie, karzę szeregowego "Ostrewka" - zakazem opuszczania miejsca zakwaterowania /ZOMZ/ do czasu zakończenia odbywania służby wojskowej /około miesiąca/. Do tego momentu wszystko szło zgodnie z regulaminem. "Ostrewka" miał odpowiedzieć "kara"! On jednak odwrócił się do Sierżanta ze słowami:: cyt. Obywatelu Sierżancie jak ja mogę być ukarany za niewłaściwe stosunki międzyludzkie jak ja żech jeszcze nigdy stosunku ni miał". Stary nastroszył wasy, po chwili dostał drgawek ze śmiechu. Machnął ręką i poszedł. Wtedy my ze śmiechu leżeliśmy na glebie i chyba był to rzadki wypadek "zglebowania" rezerwy bez żadnego oporu z ich strony.

*Warszawa*

*JAROSŁAW TRZASKA*